

ANNA BARTKO-MALINOWSKA* – LUBLIN

**BUDOWA KAPLICY ŚW. LEONARDA W SZCZEBRZESZYNI
W ŚWIEŁE ŹRÓDEŁ ARCHIWALNYCH.
PRZYCZYNEK DO MECENATU ORDYNATA
MAURycego ZAMOYSKIEGO**

Kaplica pw. św. Leonarda znajdująca się na cmentarzu w południowo-zachodniej części Szczebreszyna, może się wydawać tylko kolejną neogotycką budowlą z początku XX wieku, jakie często spotyka się na polskich cmentarzach. Kaplica ta jednak wyróżnia się tym, że posiada bogatą historię, wielowiekową tradycję oraz powstała z inicjatywy i kosztem jednego ze znaczniejszych mecenasów polskich przełomu XIX i XX wieku, hrabiego Maurycego Zamoyskiego, piętnastego ordynata Ordynacji Zamojskiej¹. Dzięki temu, że ordynat znał stan poprzedniej kaplicy, oraz że zobowiązał się pokryć koszty budowy nowej, zachowane zostały obszerne, jak na tego typu obiekt sakralny, dokumenty pozwalające poznać historię budowy kaplicy, koszt poszczególnych materiałów jak i całego przedsięwzięcia, nazwiska budowniczego i majstrów oraz poznać, jak działały „fabryki” kościołów na początku XX wieku na terenie dużego majątku ziemskiego, jakim była Ordynacja Zamojska².

Obecna kaplica wybudowana w latach 1907-1908 według niektórych badaczy jest drugą stojącą w tym miejscu³, ale można podejrzewać, że jest to trzeci obiekt,

* Anna Bartko-Malinowska – mgr historii sztuki; doktorantka w Instytucie Historii Sztuki KUL; e-mail: bartko.anna1@gmail.com

¹ Zob.: K. Czubara, *Poczet Ordynatów Zamojskich. Maurycy Klemens Zamoyski*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny, 1(19) 1989, s. 22-27; M. Kozaczka, *Poczet Ordynatów Zamojskich*, Lublin 2009, s. 109-120.

² Ordynacja Zamojska została założona przez Jana Zamoyskiego, Kanclerza i Hetmana Wielkiego Koronnego na mocy ustawy sejmowej z dnia 8 lipca 1589 roku. Władzę w ordynacji przejmowano w linii męskiej według przywileju starszeństwa. Władzę sprawował ordynat przy pomocy aparatu urzędniczego, którego zarząd od roku 1812 znajdował się w Zwierzyńcu. Każdy ordynat był zobowiązany według prawa kolatorskiego sprawować opiekę nad obiektami sakralnymi oraz zabudowaniami plebańskimi na terenie Ordynacji.

³ Zob. M. Zahajkiewicz, *Diecezja lubelska: informator historyczny i administracyjny*, Lublin 1985, s. 302; J. Żywicki, *Architektura neogotycka na Lubelszczyźnie*, Lublin 1998, s. 315.

ponieważ zachowały się podania mówiące o istnieniu kaplicy św. Leonarda na cmentarzu, za miastem, na wzgórzu zwanym Dębrzą, gdzie chowano zmarłych na cholera podczas epidemii, już w 1630 roku. Istnienie kaplicy potwierdzone zostało w protokole wizytacyjnym z 1647 roku⁴. Jan Górak podaje dodatkowo, że kaplica była restaurowana w 1747 roku, nie podając niestety źródła tej informacji⁵. Najbardziej wiarygodna jest data jaką podaje Piotr Kondraciuk opierając się na źródłach kościelnych⁶, według których kaplica została wybudowana w roku 1648 przez ks. Jakuba Skwarskiego dziekana kapituły zamojskiej⁷. Ponadto przypomina on o znajdującym się w ołtarzu obecnej kaplicy siedemnastowiecznym obrazie św. Leonarda, który może pochodzić z fundacji Skwarskiego.

Dawne pochodzenie kaplicy, oprócz poświadczonych źródłowo informacji może dopełniać legenda mówiąca o przyczynie wybudowania kaplicy na przedmieściu jednego z większych w owym czasie miast, należących do Grodów Czerwieńskich. Podobno już na początku drugiego tysiąclecia niewielki oddział rycerzy wracając z wyprawy wojennej przeprowadzał się drogą ze Szczepieszyna w kierunku Goraja. Minąwszy rozlewisko rzeki Wieprz rozpoczęli drogę poprzez góryste tereny za Szczepieszynem, lecz już na pierwszym wzniesieniu konie ciągnące ostatni wóz załadowany łupami wojennymi odmówiły posłuszeństwa i nie chciały ruszyć dalej. Uznano, że wóz jest przeładowany, a konie za słabe, dlatego zaczęto przekładać zdobycze na inne wozy, ale konie nadal nie chciały ruszyć. Zdejmowano kolejne przedmioty, ale wciąż bez skutku, aż na wozie pozostał, prócz lekkich sprzętów, obraz św. Leonarda zakupiony po drodze przez rycerza pochodzącego z Goraja, jako prezent dla nieuleczalnie chorego syna. Gdy zdjęto obraz, ku zdziwieniu wszystkich konie ruszyły. Dla właściciela obrazu był to znak Bożej interwencji. Wraz z towarzyszami drogi, rycerz wybudował kapliczkę z wyciętych w lesie drzew i umieścił w niej obraz. Po dotarciu do domu zastał zdrowego syna. Uznając to wydarzenie za cudowne, rycerz wybudował w miejscu kapliczki kościół, a okoliczna ludność szybko uznała to miejsce za cudowne i zaczęła wokół kościoła grzebać zmarłych⁸.

Nie wiadomo ile prawdy zawiera w sobie ta legenda, ale dowodzi ona, że kaplica św. Leonarda intrygowała mieszkańców Szczepieszyna, którzy nie znając ani historii, ani okoliczności jej powstania, osadzili jej powstanie w początkowym okresie funkcjonowania państwa polskiego.

⁴ A. Przysada, *Szczepieszyn miasto bogate historią i ludźmi*, Szczepieszyn 2014, s. 36; D. Kawalko, *Cmentarze województwa zamojskiego*, Zamość 1994, s. 322.

⁵ J. Górak, *Miasta i miasteczka Zamojszczyzny*, Zamość 1999, s. 80.

⁶ Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie (dalej: AAL), Rep. 60 A 160, Status Ecclesiae Parochialis Szczepieszyniensis in A.D. 1756, k. 71. Cyt. za: P. Kondraciuk, *Mecenat artystyczny duchowieństwa diecezjalnego w Ordynacji Zamojskiej w XVII i XVIII w.*, „Roczniki Humanistyczne”, 50 (2002) z. 4, s. 71.

⁷ J.A. Wadowski, *Wiadomości o profesorach Akademii Zamojskiej*, Warszawa 1900, s. 22.

⁸ Z. Krasny, *Szczepieszyn w legendzie*, Szczepieszyn 2009. Cyt. za: <http://www.mapakultury.pl/art,pl,mapa-kultury,103029.html> (dostęp: 02.09.2016).

Pierwsza kaplica, której datacja jest potwierdzona źródłowo powstała w roku 1812 z fundacji księdza Michała Siekierzyńskiego⁹, proboszcza parafii szczebreszyńskiej w latach 1808-1814, a od roku 1811 rektora Szkoły im. Zamoyskich¹⁰. Była to budowla murowana z kamienia i kryta gontem, składająca się z podłużnej nawy, dostawionego do niej, węższego, najprawdopodobniej prosto zamkniętego prezbiterium i zakrystii. Wysokość nawy i prezbiterium była równa i wynosiła 9 łokci, zakrystia była o połowę niższa. Kaplica posiadała kopułę pokrytą smołą, z sygnaturką zwieńczoną żelaznym krzyżem oraz dwa mniejsze krzyże na rogach kościoła. Wejście główne poprzedzone było gankiem wspartym na dwóch słupach, którego dach był przykryty gontem. Wejście stanowiły dwuskrzydłowe drzwi osadzone na czterech hakach. W nawie umieszczone były dwie pary okien. Wewnątrz znajdował się chór wsparty na dwóch murowanych filarach. Po prawej stronie od ołtarza znajdowała się malowana ambona ze schodami, po lewej ołtarz boczny poświęcony Matce Bożej. Nawę od prezbiterium oddzielała barierka (balaski). We wnętrzu prezbiterium umieszczony był ołtarz pw. św. Leonarda, flankowany dwoma połączanymi filarami¹¹. Kaplica była remontowana w 1848 roku, ale już w 1867 roku, z którego pochodzi powyższy opis, była ponownie w złym stanie i potrzebowała otynkowania z zewnątrz i wewnątrz oraz wymiany dachu.

Stan kaplicy pogarszał się wraz z upływem czasu, jednak nie można było podjąć prac naprawczych, ze względu na zakaz zbierania składek na rzecz remontu kościołów katolickich, wprowadzony przez władze carskie. Sytuacja taka doprowadziła do ruiny wspomnianej kaplicy. W czasie wizytacji kanonicznej biskupa lubelskiego Franciszka Jaczewskiego, która miała miejsce w 1905 roku, towarzyszący mu ks. Kazimierz Dębiński widząc kaplicę św. Leonarda zanotował:

Wreszcie na cmentarzu jest kaplica, a raczej okropna, bez dachu, ze zgniłym pułapem i podłogą ruina kaplicy św. Leonarda, do którego lud tutejszy ma szczególne nabożeństwo. Można mieć nadzieję, iż obecnie i kaplica ta zostanie podźwignięta z upadku, a właściwie na nowo odbudowana, bo, dzięki przedstawieniu p. Czarnowskiego¹² fundusz na to daje Ordynat M. hr. Zamoyski, pozwolenie zaś będzie można wyjednać¹³.

Ordynat Zamoyski niezwykle szybko zobowiązał się do podjęcia działań, aby odbudować kaplicę z ruiny i przede pokryć koszty jej budowy. W przeciągu dwóch miesięcy od wizytacji bpa Jaczewskiego w Szczebreszynie, to jest 25 lipca 1905 roku, Zarząd Główny Ordynacji Zamojskiej skierował do ks. Jana Grabarskiego, proboszcza szczebreszyńskiego pismo z prośbą o uzyskanie u odpowiednich władz zatwierdzenia kosztorysu na wybudowanie kaplicy św. Leonarda.

⁹ AAL, Rep. 60 IV b, 211, Inwentarz Fundi Instructi Kościoła Szczebreszyńskiego, 1920.

¹⁰ Przysada, *Szczebreszyn miasto bogate historią i ludźmi*, s. 39.

¹¹ AAL, Rep. 60 IV b, 211, Inwentarz kościoła parafialnego rzymskokatolickiego w Szczebreszynie sporządzony z powodu objęcia probostwa przez ks. Garlickiego, A.D. 28 sierpnia 1867, k. 129v.

¹² Karola Czarnowskiego, Plenipotenta Hrabiego Maurycego Zamoyskiego.

¹³ K. Dębiński, *Podróż Pasterska J. E. Ks. Fr. Jaczewskiego Biskupa Lubelskiego po dekanatach Krasnostawskim, Zamojskim, Biłgorajskim, Tomaszowskim, Hrubieszowskim i Chełmskim. Odyta w 1905 roku*, Lublin 1906, s. 33.

W piśmie tym Maurycy Zamoyski zawarł oświadczenie, że: „wszelkie koszty tej przebudowy gotów jestem wziąć na siebie, to jest dostarczyć mojem staraniem potrzebne materiały i zapłacić robociznę”¹⁴.

Przejęcie wszelkich obowiązków związanych z budową oraz osobista deklaracja złożona przez Ordynata zdarzała się rzadko, biorąc pod uwagę na sposób finansowania budowy i remontów świątyń w Ordynacji. Na ogół, pomimo spoczywania na Zamoyskim obowiązków kolatorskich względem kościołów w Ordynacji, inicjatywa budowlana pochodziła od parafian lub proboszcza i kierowana była do Plenipotenta, który po rozpatrzeniu prośby wyznaczał asygnację na materiał budowlany, drewno z lasów ordynackich, gonty, cegłę z cegielni znajdujących się na terenie Ordynacji oraz wapno. Rzadko kiedy Ordynacja opłacała robociznę, zazwyczaj zobowiązywała parafian do pomocy ręcznej oraz zwózki materiałów. Często wymagano także, by przed przystąpieniem do prac remontowych, czy budowlanych parafianie zebrali sumę pieniędzy wyznaczoną przez Zarząd. Po zgromadzeniu tej kwoty Ordynacja poprzez odpowiednich urzędników, głównie Rządców Kluczy monitorowała postęp prac i udzielała obiecanych i zatwierdzonych w kosztorysie materiałów budowlanych. Ordynacja często trzymała się przepisów określających wysokość składki kolatorskiej na zaledwie 10% całej sumy¹⁵.

W przypadku kaplicy pw. św. Leonarda mamy do czynienia z sytuacją wyjątkową, którą mogła wywołać wspomniana wizytacja bpa Jaczewskiego. M. Zamoyski w znaczący sposób był zaangażowany w zorganizowanie tej wizytacji, która mogła się odbyć dopiero po ogłoszeniu ukazu tolerancyjnego¹⁶, po czterdziestu latach od poprzedniej wizyty duszpasterskiej. Jak wspominała żona M. Zamoyskiego, Maria Zamoyska, dla wiernych było to wydarzenie ogromnej wagi, z wielkim entuzjazmem i szczerą radością czekali oni na swego biskupa. Tak liczne tłumy wiernych manifestujących swoje głębokie przywiązanie do Kościoła Katolickiego przeraziły władze carskie, które zażądały wstrzymania dalszej wizytacji diecezji lubelskiej. Miało to miejsce w chwili, gdy biskup dotarł do Zamościa. Nie mogąc powstrzymać wiwatującego tłumu wiernych czekających nie tylko w mieście, ale i na trasie przejazdu biskupa, Maurycy Zamoyski przekonał go, aby pomimo obaw, co do prowadzenia dalszej wizytacji, pozostał w Zamościu. Sam zaś udał się do Warszawy swoim prywatnym samochodem i tam po rozmowie z generałem-gubernatorem uzyskał cofnięcie zakazu. Swoją skutecznością w załatwieniu sprawy, a zwłaszcza szybkim powrotem Ordynat wprawił w zdumienie ogromną część ludności, która też nie widziała nigdy wcześniej samochodu¹⁷.

Ogromne zaangażowanie w sprawy Kościoła, jak i troska o wiernych, jakimi wykazał się ordynat Zamoyski przed biskupem, mogły sprawić, że nie chciał

¹⁴ AAL, Rep. 60 IV b, 211, Zarząd Główny Ordynacji Zamojskiej do proboszcza parafii Szczebrzeszyn, 25 lipca 1905, k. 239.

¹⁵ *Patronat w Polsce*, w: *Encyklopedia Kościelna*, t. 28, red. M. Nowodworski, Warszawa 1892, s. 398.

¹⁶ Dębiński, *Podróż Pasterska*, s. 1.

¹⁷ M. Zamoyska, *Wspomnienie o mężu*, Ojców 1945 (mps, Ossolineum, sygn. 13261), s. 2-3; cyt. za: J. Janicka, *Maurycy hrabia Zamoyski. Zarys losów życiowych i politycznych oraz wgląd w strukturę gospodarcze ordynacji*, Lublin 2000, s. 57-58.

on pozostać bierny także wobec złego stanu kaplicy św. Leonarda w Szczebreszynie i w obecności biskupa zobowiązał się do jej odbudowania. M. Zamoyski nie szczędził środków na budowę kościołów w Ordynacji i chętnie wspierał ich remonty, lecz w większości przypadków, z powodu piastowanych obowiązków w kraju i za granicą, nie był w stanie wszystkiego osobiście dopilnować, zwłaszcza, że obowiązki kolatorskie stanowiły niewielką część powinności w zarządzaniu tak rozległym majątkiem¹⁸.

Kaplica św. Leonarda, pomimo niewielkich rozmiarów oraz niewielkiego znaczenia dla sieci parafialnej, ponieważ była tylko kaplicą cmentarną, posiada bogatą dokumentację, dzięki czemu można odtworzyć proces jej budowy. W zbiorach Archiwum Państwowego w Lublinie znajdują się akta zawierające szkice i plany kaplicy, kosztorys, protokół odbiorczy, korespondencję księdza Grabarskiego, proboszcza szczebreszyńskiego, kontrakt z budowniczym, a także list Rządcy Klucza Zwierzynieckiego do Plenipotenta Generalnego wyjaśniający, jak do tego kontraktu doszło.

Plan kaplicy św. Leonarda oraz kosztorys sporządził budowniczy Ordynacji Alfons Helbich. Zaprojektował kaplicę w stylu neogotyckim na planie krzyża łacińskiego składającego się z prostokątnego korpusu nawowego, do którego przylegają dwa prostokątne pomieszczenia tworzące ramiona krzyża. Prezbiterium jest prostokątne, równe szerokości nawy i półkolistie zamknięte. Korpus nawowy i prezbiterium są równej wysokości i przykrywa je wspólny dwuspadowy dach pokryty czerwoną dachówką. Wysokość pomieszczeń bocznych sięga $\frac{2}{3}$ wysokości ścian nawy, przykrywa je jednospadowy daszek. Fasada utworzona jest z prostokątnej ściany ujętej po bokach dwuuskokowymi skarpami, zamkniętej od góry schodkowym szczytem wyposażonym w czworoboczne sterczyny w formie wykuszy z dominującą ośmioboczną wieżą zwieńczoną krzyżem. Druga, mniejsza wieża znajduje się nad prezbiterium. Dachy obu wież, jak i sterczyn pokryte są blachą cynkowaną. W dolnej części fasady znajduje się ostrołukowy portal opatrzony w dwuskrzydłowe drzwi. Powyżej umieszczono rozetowe okno.

Elewacja boczna kaplicy jest pięcioosiowa, posiada ostrołukowe otwory okienne oddzielone uskokowymi skarpami i profilowany gzyms w zwieńczeniu. W ten sam sposób rozwiązana jest elewacja prezbiterium i absydy. W elewacjach pomieszczeń bocznych znajdują się prostokątne okna, wyposażone w skarpy zakończone czworobocznymi sterczynami, a pomiędzy nimi znajdują się blanki. Od strony zachodniej pomieszczenia te posiadają prostokątne drzwi wejściowe, wzięte z kościoła św. Mikołaja, ponieważ dla tamtego kościoła były za wąskie i „z wielką niewygodą otwierają się do środka”¹⁹. Kaplica jest w całości tynkowana, choć rozpatrywano, pozostawienie ścian zewnętrznych bez tynkowania²⁰, co było wówczas często stosowane w kościołach utrzymanych w stylu neogotyckim.

¹⁸ Janicka, *Maurycy hrabia Zamoyski*, s. 148.

¹⁹ Archiwum Państwowe w Lublinie, Archiwum Ordynacji Zamojskiej ze Zwierzyńca (dalej: APL, AOZ), sygn. 4223, Do Wielmożnego Pana Plenipotenta Jeneralnego w Zwierzyńcu. Proboszcz parafii r. l. Szczebreskiej, Szczebreszyn 18/31 stycznia 1906 roku, k. 197v.

²⁰ APL, AOZ, sygn. 4223, List księdza Grabarskiego do Plenipotenta O. Z. 30.06.1907 r., k. 226-226v.

Powyższy opis oparty jest o plany Helbicha z 14 marca 1906 roku przedstawione władzom rządowym²¹. Plany te posłużyły do wybudowania kaplicy, która w niezmienionym stanie stoi do dziś dnia. Jedynym elementem nieobecnym w rysunkach jest prostokątne obramienie portalu z daszkiem.

Koszt wystawienia kaplicy według wycenienia Helbicha miał wynieść ogółem 5.706 rubli i 81 kopiejek, na co składał się koszt w gotowiznie wynoszący 3.750 rubli oraz materiały o wartości 1.956 rubli i 81 kopiejek²². Proboszcz Grabarski niezwykle szybko podjął się budowy kaplicy. Jeszcze na początku 1906 roku informował plenipotentą, że parafianie materiał budowlany:

ochotnie bez wynagrodzenia przywieźć by mogli i pragną. W przeciwnym razie budowa kaplicy która by się mogła rozpocząć na wiosnę roku bieżącego ulegnie rocznej lub dłuższej zwłoce, przy ogólnym żalu wszystkich parafian²³.

Proboszcz nie przewidział, że zwłoka w rozpoczęciu budowy zostanie spowodowana brakiem zgody na budowę ze strony władz carskich, które mimo przedstawienia planów oraz kosztorysów nie spieszyły się z ich zatwierdzeniem. Ksiądz Grabarski jeździł do Lublina, aby przyspieszyć uzyskanie zatwierdzenia²⁴, jednakże bezskutecznie. Dopiero po interwencji biskupa lubelskiego, na prośbę plenipotentą Czarkowskiego udało się uzyskać zatwierdzenie planów²⁵. Ostateczna zgoda na budowę została wydana 21 marca 1907 roku²⁶.

Po otrzymaniu pozwolenia podpisano kontrakt na budowę z Michałem Kołodziejczykiem, murarzem ze Szczebrzeszyna. Umowę zawarł Zenon Poklewski Kozieł, Rządca Klucza Zwierzynieckiego ze wspomnianym Kołodziejczykiem 29 maja 1907 roku. Za przeprowadzenie „antreprzyży”, czyli poprowadzenie robót budowlanych M. Kołodziejczyk miał otrzymać 4.100 rubli wypłacone w trzech ratach. Zgodnie z treścią umowy, był on zobowiązany do prowadzenia robót tak, aby do 1 listopada 1907 roku doprowadzić do wybudowania ścian nośnych i pokrycia dachu, na 1 czerwca 1908 roku wyznaczono termin oddania kaplicy do użytku wiernych. Na budowniczym spoczywała wszelka odpowiedzialność za dostarczane materiały, miał on pilnować, by nie uległy zepsuciu, ani też, aby nie zostały użyte niewłaściwie. Był także zobowiązany do ostrożnego obchodzenia się

²¹ APL, AOZ, sygn. 4291, Projekt na budowę kaplicy na cmentarzu chrześcijańskim w mieście Szczebrzeszynie, obiekt 6.

²² APL, AOZ sygn. 4223, Wyrachowanie kosztów w gotowiznie i materiałach na budowę Kaplicy Św. Leonarda w Szczebrzeszynie, k. 249-255.

²³ APL, AOZ, sygn. 4223, Do Wielmożnego Pana Plenipotentą Jeneralnego w Zwierzynku. Proboszcz parafii r. l. Szczebrzeskiej, Szczebrzeszyn 18/31 stycznia 1906 roku, k. 197.

²⁴ APL, AOZ, sygn. 4291, List proboszcza Grabarskiego do Plenipotentą O.Z, 13.06. 1906, brak paginacji.

²⁵ Tamże.

²⁶ AAL, Rep. 60 IV b, 211, Plenipotent Jeneralny J. W. Hrabiego Maurycego Ordynata Zamoyckiego do Prześwietnego Konsystorza Rzymsko-Katolickiego Dyecezji Lubelskiej 28 marca 1911 r., k. 243.

z ogniem na terenie budowy i w wypadku wybuchu pożaru z jego winy, lub winy robotników, jego obowiązkiem było zakupienie materiałów, które spłonęły²⁷.

M. Kołodziejczyk był budowniczym kościoła pw. Znalezienia Krzyża Świętego w Mokremlipiu, powstałym także z fundacji Ordynacji, którego budowę rozpoczęto w 1907 roku²⁸. O przyjęciu jego kandydatury zdecydował jednak brak innych chętnych, którzy podjęliby się zadania za oferowaną sumę 3.453 rubli. Z tego też powodu przyjęto kandydaturę Kołodziejczyka, który podjął się prowadzenia budowy, jednak za wyższą kwotę niż przewidziano w kosztorysie²⁹. Powodem prawie dwukrotnego podwyższenia wynagrodzenia była pomoc w pracy jego brata Ludwika, mimo, że w umowie nie jest to odnotowane³⁰.

Kołodziejczyk wywiązał się z umowy, mimo że ogólna suma budowy kaplicy zwiększyła się o 1.527 rubli i 76 kopiejek, dając łączną kwotę 7.234 rubli i 57 kopiejek. Przyczyny zwiększenia kosztów przedstawił Zenon Poklewski w protokole zdawczo-odbiorczym sporządzonym 28 listopada 1908 roku. Jako pierwszą przyczynę wymienia on wykonanie głębszych fundamentów, niż założono wcześniej, następnie odkupiono 5.500 sztuk dachówki od kaplicy Trójcy Świętej ze Stróży, a Plenipotent podjął decyzję zakupu dachówki w znanej fabryce Bogumiła Sznajdera w Jelonkach³¹, co dało sumę w gotowiznie 4.466 rubli i 6 kopiejek. Dodatkowe zwiększenie kosztów spowodowane było koniecznością dokupienia cegły, ponieważ te, uzyskane z rozbiórki poprzedniej kaplicy nie nadawały się do ponownego użytku. Dlatego wartość ogólna materiałów wyniosła 2.111 rubli i 56 kopiejek. Wszystkie pozostałe roboty, oprócz ołtarza, czym zajął się ksiądz Grabarski zamawiając ołtarz w „specjalnej fabryce”, zostały przeprowadzone zgodnie z umową, „prawidłowo i starannie, a kaplica jest do użytku nabożnych gotowa”³².

Protokół zdawczo-odbiorczy zawiera wyczerpujący opis nowopowstałej kaplicy, uwzględniający także wnętrze. Dowiadujemy się z niego, że jest ono otynkowane, cała podłoga, łącznie z przybudówkami została ułożona z płyt cementowych na betonie. W środku znajdują się drzwi żelazne prowadzące do murowanych i przesklepionych grobów. W dniu spisania protokołu kaplica posiadała jedynie prowizoryczny ołtarz ustawiony na wymurowanej przez Kołodziejczyka mense, ponieważ ołtarz właściwy, drewniany i dostosowany do stylu kaplicy, zamówiony przez księdza Grabarskiego w Lublinie wciąż był niewykończony. Mimo to kaplica została oddana do użytku. Pod protokołem widnieją podpisy

²⁷ APL, AOZ sygn. 4223, Umowa między Zenonem Poklewiczem Kozieli Rządcą Klucza Zwierzynieckiego(...) a Michałem Kołodziejczykiem, k. 262-263v.

²⁸ J. Żywicki, *Architektura neogotycka na Lubelszczyźnie*, Lublin 1998. s. 265-267.

²⁹ APL, AOZ sygn. 4291, List Rządcy Klucza Zwierzynieckiego do Plenipotenta Jeneralnego, 16.04.1907 r.

³⁰ APL, AOZ sygn. 4223, List ks. Grabarskiego do Planipotenta 13.02.1907, k. 235.

³¹ Zakupiono 3.500 sztuk dachówki glinianej tzw. „Karpówki Jelonkowskiej” oraz 150 sztuk gąsiorów, które dostarczono do stacji kolejowej w Rejowcu. APL, AOZ sygn. 4223, Rządca Klucza Zwierzynieckiego do Kantoru Fabryki Dachówek Bogumiła Schneidra w Warszawie ul. Chłodna N° 32, 30.08.1907 r., k. 233.

³² APL, AOZ sygn. 4223, Protokół (sic!) odbiorczy odbudowy Kaplicy pod wezwaniem Ś-go Leonarda na cmentarzu w Szczebreszynie, 28.11.1908, k. 257-257v.

Zenona Poklewskiego Koziół, księdza Jana Grabarskiego oraz budowniczego Tadeusza Rogowskiego³³.

W kaplicy znajduje się drewniany chór wsparty na dwóch kolumnach, wykonany na prośbę księdza Grabarskiego³⁴, którego jednak opis w protokole nie wymienia. Mógł on zatem powstać po oddaniu kaplicy do użytku wiernych i po rozwiązaniu umowy z Kołodziejczykiem, z której ten w pełni się wywiązał, ponieważ kosztorys nie zawierał budowy chóru, także montaż ołtarza nastąpił później. Jerzy Żywicki podaje, że prace przy budowie kaplicy trwały aż do późnej jesieni 1910 roku³⁵, lecz w świetle źródeł prace te zakończono w założonym terminie. Kaplica była kilkakrotnie remontowana, pierwszy remont rozpoczęto w 1944 roku, następny przeprowadzono w latach 70. XX wieku, a w 1987 roku rozpoczęto kolejny, o czym świadczą daty zamieszczone na fasadzie kaplicy.

Należy wspomnieć o cmentarzu, na którym znajduje się kaplica. Jeszcze w roku 1905 parafianie zdecydowali o konieczności dokupienia gruntu pod cmentarz, dlatego też zadeklarowali zebranie składki, z której miał być zakupiony grunt i wykonane ogrodzenie³⁶. Suma składki wynosiła ogółem 3.010 rubli i 9 kopiejek. Za zebrane pieniądze zakupiono plac i ogrodzono go, opłacono geometrów oraz uiszczono zapłatę za usługę rejentalną³⁷. Cmentarz, jak i kaplica, także w późniejszym okresie miały dla mieszkańców szczególne znaczenie. W czasie okupacji niemieckiej, po przekazaniu klasztoru i kościoła św. Katarzyny prawosławnym oraz zamknięciu kościoła św. Mikołaja, Polacy gromadzili się na nabożeństwa w kaplicy św. Leonarda. Tam odbywały się nie tylko msze żałobne, ale też śluby i chrzty³⁸.

Kaplica będąca darem M. Zamoyskiego jest świadectwem jego hojności i troski o rozwój duchowy mieszkańców miast należących do Ordynacji. W czasie sprawowania przez niego rządów w Ordynacji powstało wiele kościołów, które były współfinansowane przez Ordynację, a w wielu świątyniach przeprowadzono remonty lub przebudowy. Z najważniejszych inicjatyw należy wymienić budowę kościoła w Sitańcu, dwóch neogotyckich kościołów w Mokremlipiu i Wysokiem, rozbudowę kościoła w Wilkołazie, Starym Zamościu i Górecku Kościelnym, przebudowę kościoła w Radeczniczy mającą na celu przywrócenie jej pierwotnego wyglądu po zajęciu jej przez prawosławnych oraz uchronienie przed rozbiórką

³³ APL, AOZ sygn. 4223, Protokół (sic!) zdawczo-odbiorczy nowoodbudowanej Kaplicy pod wezwaniem Ś-go Leonarda na cmentarzu katolickim w Szczepieszynie, 28.11.1908, k. 258-258v.

³⁴ APL, AOZ sygn. 4223, Plenipotent Jeneralny do Rządcy Kl. Zwierzynieckiego, 30.07.1907 r., k. 247.

³⁵ Żywicki, *Architektura neogotycka na Lubelszczyźnie*, s. 315.

³⁶ APL, AOZ sygn. 4291, Do Wielmożnego Plenipotent Jeneralnego Rządca Klucza Zwierzynieckiego, 15.11.1905 r.

³⁷ APL, AOZ sygn. 4291, Do Wielmożnego Plenipotent Jeneralnego Rządca Klucza Zwierzynieckiego, 17.12.1906 r.

³⁸ Przysada, *Szczepieszyn miasto bogate historią i ludźmi*, s. 34.

zabytkowego drewnianego kościoła pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Tomaszowie Lubelskim³⁹.

Administracja Ordynacji Zamoyskiej za czasów Maurycego Zamoyskiego wykazywała się hojnością względem kościołów objętych opieką Ordynata, ale także widać w jej działaniach gospodarność i odpowiedzialność za podjęte inwestycje przy uwzględnianiu prośb mieszkańców i duchownych, ku ogólnemu pożytkowi.

słowa kluczowe: kaplica; cmentarz; Szczebreszyn; Michał Kołodziejczyk; budowa; ordynacja

BIBLIOGRAFIA

Źródła

Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie (AAL)

Rep. 60 A 160, Status Ecclesiae Parochialis Szczebreszyniensis in A.D. 1756, k. 71.

Rep. 60 IV b, 211, Inwentarz kościoła parafialnego rzymskokatolickiego w Szczebreszynie sporządzony z powodu objęcia probostwa przez ks. Garlickiego, A.D. 28 sierpnia 1867, k. 129v; 239; 243.

Rep. 60 IV b, 211, Inwentarz Fundi Instructi Kościoła Szczebreszyńskiego 1920.

Archiwum Państwowe w Lublinie (APL)

Archiwum Ordynacji Zamoyskiej ze Zwierzyńca (AOZ),
sygn. 4223, k. 19v; 226- 226v; 233; 235; 247; 249-255; 257-258v.

sygn. 4291, Projekt na budowę kaplicy na cmentarzu chrześcijańskim w mieście Szczebreszynie, obiekt 6, brak paginacji.

Ossolineum

sygn. 13261, Maria Zamoyska, Wspomnienie o mężu, Ojców 1945, mps.

Opracowania

Czubarą Krzysztof, *Poczet Ordynatów Zamojskich. Maurycy Klemens Zamoyski*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, nr 1(19) 1989, s. 22-27.

Dębiński Karol, *Podróż Pasterska J. E. Ks. Fr. Jaczewskiego Biskupa Lubelskiego po dekanatach Krasnostawskim, Zamojskim, Biłgorajskim, Tomaszowskim, Hrubieszowskim i Chełmskim. Odbyta w 1905 roku*, Lublin 1906.

Górak Jan, *Kościół drewniane Zamojszczyzny*, Zamość 1986.

Górak Jan, *Miasta i miasteczka Zamojszczyzny*, Zamość 1999.

Janicka Joanna, *Maurycy hrabia Zamoyski. Zarys losów życiowych i politycznych oraz wgląd w struktury gospodarcze ordynacji*, Lublin 2000.

Kawałko Danuta, *Cmentarze województwa zamojskiego*, Zamość 1994.

Kondraciuk Piotr, *Mecenat artystyczny duchowieństwa diecezjalnego w Ordynacji Zamojskiej w XVII i XVIII w.*, „Roczniki Humanistyczne”, 50 (2002) z. 4, s. 65-91.

³⁹ J. Górak, *Kościół drewniane Zamojszczyzny*, Zamość 1986, s. 33; A. Majdowski, *Budownictwo kościelne w twórczości projektowej Józefa Piusa Dziekońskiego (1844-1927)*, Warszawa 1995, s. 145.

Kozaczka Marian, *Poczet Ordynatów Zamojskich*, Lublin 2009.

Majdowski Andrzej, *Budownictwo kościelne w twórczości projektowej Józefa Piusa Dziekońskiego (1844-1927)*, Warszawa 1995.

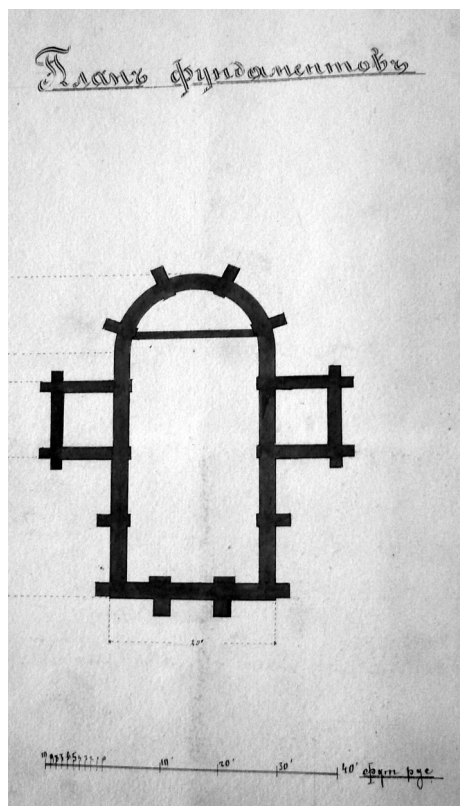
Patronat w Polsce, „Encyklopedia Kościelna”, t. 28, red. M. Nowodworski, Warszawa 1892, s. 398.

Przysada Aleksander, *Szczebrzeszyn miasto bogate historią i ludźmi*, Szczebrzeszyn 2014.

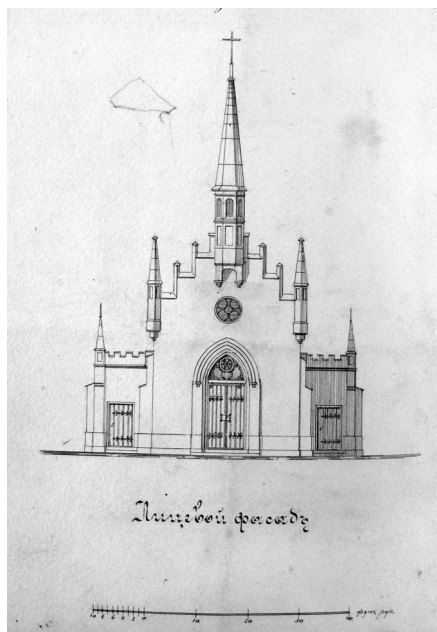
Wadowski Jan Ambroży, *Wiadomości o profesorach Akademii Zamojskiej*, Warszawa 1900.

Zahajkiewicz Marek Tomasz, *Diecezja lubelska: informator historyczny i administracyjny*, Lublin 1985.

Żywicki Jerzy, *Architektura neogotycka na Lubelszczyźnie*, Lublin 1998.



Fot. 1. Plan kaplicy pw. św. Leonarda w Szczebrzeszynie. Zbiory APL.



Fot. 2. Fasada główna kaplicy pw. św. Leonarda w Szczepieszynie. Zbiory APL.



Fot. 3. Fasada boczna kaplicy pw. św. Leonarda w Szczepieszynie. Zbiory APL.

**THE CONSTRUCTION OF ST LEONARD'S CHAPEL IN SZCZEBRZESZYN,
ACCORDING TO ARCHIVAL SOURCES – AN ARTICLE ON COUNT
MAURYCZY ZAMOYSKI PATRONAGE**

Summary

In the cemetery in the town of Szczebzeszyn, there is a chapel dating from 1907-1908, founded by Count Maurycy Zamoyski, the 15th lord of the Zamoyski Family Fee Tail. This chapel has a long tradition based on the legend about its origins. The present building is the third one standing here, the previous wooden one, from the beginning of the 19th century, was completely destroyed. During the pastoral visit of Bishop Jaczewski in Szczebzeszyn in 1905, Maurycy Zamoyski promised to rebuild the chapel and to finance the project in its entirety. This was a unique situation because it was rare for any fee tail to cover the cost of the construction of a church. Only materials were usually provided and the aid did not exceed 10% of the collator's donation.

In 1907, Alfons Helbich, the builder of the Fee Tail, started the construction of the chapel designed in Neo-Gothic style; the works were delayed by the government which was reluctant to approve the plans and cost estimates. Therefore, it was necessary for the bishop of Lublin to intervene. The construction was supervised by Michał Kołodziejczyk, a bricklayer, familiar to the Administration of the Fee Tail because he was responsible for the construction of the church in Mokrelipie, also located in the Fee Tail. According to the agreement Kołodziejczyk signed with the Governor of the estate of Zwierzyniec, he was supposed to raise the walls and cover the roof by 1 November 1907, then to finish the chapel and put it into use by 1 June 1908. Kołodziejczyk fully adhered to the agreement, and on 28 November 1908, a protocol of transfer and receipt was signed, in which the chapel was handed over to Rev. Jan Grabarski, a parish priest of Szczebzeszyn. This chapel is an expression of Count Maurycy Zamoyski's generosity and his concern for sacred objects in his Fee Tail. This concern is also evidenced by other magnificent churches created during Maurycy's rule.

Keywords: a chapel; a cemetery; Szczebzeszyn; Michał Kołodziejczyk; construction; fee tail

Translated by Aneta Kiper